

TYGODNIK OLECKI

„Tygodnik Olecki” możesz również przeczytać na stronie internetowej www.olecko.com (w pliku *.pdf)



Niesamowite jak garść pieniędzy czyni nędzę znośną.

Nr 32 (398)

9 sierpnia 2005 r.

Cena 1,40 zł

„VIII Mazurskie Spotkania z Folklorem – Festiwal w europejskich rytmach”

Mazurskie Spotkania z Folklorem to festiwal, którego pomysłodawcami i koordynatorami są Bożena Gałązka i Zbigniew Darda z Regionalnego Ośrodka Kultury w Olecku „Mazury Garbate”. Spotkania festiwalowe, których początki sięgają 1998 roku, organizatorzy określili ideą otwartości na wielokulturowość społeczności zamieszkującej tereny Mazur i Suwalszczyzny. Ich realizacja wielokrotnie była finansowana ze środków Unii Europejskiej, podobnie jest w tegorocznej edycji.



O Spotkaniach czytaj na s. 12-13.

W związku z 400 wydaniem „Tygodnika Oleckiego” w jubileuszowym numerze pisma zostanie ogłoszony konkurs. Biorący w nim udział będą mogli wygrać cenne nagrody ufundowane przez „TO” oraz sponsorów.

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie!

Redakcja

Pomnik Jana Pawła II – zmiany

(Czytaj na s. 5.)



Po remoncie ponownie otwarty
**sklep mięsny przy
ul. Targowej 20.**

W asortymencie wyroby własne
(duży wybór), mięso.

Prowadzimy usługi – wędzarnia.

Tel. (087) 520-21-13

(034002)

GODZINY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

„Tygodnik Olecki”,
ul. Zielona 37
tel./fax (0-87) 520 02 30
poniedziałek, środa
czwartek, piątek
w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰

**TYGODNIK
OLECKI** 

Kupon bierze udział
w losowaniu nagród.

**Nr 33
(399)**



– ... A MÓWIEM?? ... NIE DRAŻNIC!
DZIADKA!



KRONIKA POŻARNICZA

- 1 sierpnia o godzinie 0.44 jeden zastęp JRG PSP usuwał w Ryniach (gm. Wieliczki) skutki kolizji drogowej.
- 1 sierpnia o godzinie 9.19 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z budynku w Borkach (gm. Świętajno).
- 1 sierpnia o godzinie 11.30 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z budynku przy ul. Przytorowej.
- 1 sierpnia o godzinie 12.10 jeden zastęp JRG PSP zabezpieczał lądowanie śmigłowca (Park 1).
- 1 sierpnia o godzinie 13.30 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Wieliczkach.
- 1 sierpnia o godzinie 15.00 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Świętajnie.
- 1 sierpnia o godzinie 16.10 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Giżach (gm. Świętajno).
- 1 sierpnia o godzinie 20.34 jeden zastęp JRG PSP usuwał skutki kolizji drogowej w Jaśkach.
- 2 sierpnia o godzinie 11.10 jeden zastęp JRG PSP usuwał nietoperza z klatki domu mieszkalnego przy alei Zwycięstwa.
- 2 sierpnia o godzinie 13.15 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z budynku w Lipkowie.
- 2 sierpnia o godzinie 18.17 trzy zastępy JRG PSP wydobywały samochód, który wpadł do jazu wodnego w Se-drankach.
- 2 sierpnia o godzinie 20.40 jeden zastęp JRG PSP usuwał drzewo na szosie w okolicach Dunajku.
- 3 sierpnia o godzinie 10.05 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z budynku przy ul. Gołdapskiej.
- 3 sierpnia o godzinie 10.25 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z budynku przy ul. Sokolej.
- 3 sierpnia o godzinie 10.25 jeden zastęp JRG PSP usuwał grys zalegający jezdnię w pobliżu Golubek.
- 3 sierpnia o godzinie 12.17 jeden zastęp OSP Wieliczki usuwał gniazdo os z budynku w Niedźwiedzkich.
- 3 sierpnia o godzinie 12.30 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os ze studni w Plewkach.
- 3 sierpnia o godzinie 16.03 jeden zastęp OSP Kowale Oleckie usuwał gniazdo os z budynku w Kowalach Oleckich.
- 4 sierpnia o godzinie 0.09 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar kosza na śmieci przy placu Wolności.
- 4 sierpnia o godzinie 9.30 jeden zastęp JRG PSP usuwał wodę z zalanej piwnicy w Kukowie,
- 4 sierpnia o godzinie 9.40 jeden zastęp OSP Kowale Oleckie usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Zawadach.
- 4 sierpnia o godzinie 10.30 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z budynku przy ul. Gdańskiej.
- 4 sierpnia o godzinie 10.51 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Rosochackich.
- 4 sierpnia o godzinie 12.003 jeden zastęp OSP Świętajno usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Krzywym (gm. Świętajno).
- 4 sierpnia o godzinie 18.40 jeden zastęp JRG PSP oraz jeden OSP Szczecinkach usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Szczecinkach.
- 4 sierpnia o godzinie 23.20 jeden zastęp JRG PSP usuwał powalone na jezdnię drzewo w okolicach Lakiel.
- 4 sierpnia o godzinie 23.20 jeden zastęp JRG PSP oraz jeden OSP Kowale Oleckie usuwał skutki kolizji drogowej. Samochód osobowy uderzył w dom mieszkalny.
- 5 sierpnia o godzinie 9.30 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar śmieci w śmietniku kontenerowym na osiedlu Lesk.
- 5 sierpnia o godzinie 16.45 jeden zastęp JRG PSP zabezpieczał lądowanie śmigłowca (ul. Park).
- 5 sierpnia o godzinie 17.45 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo szerszeni z budynku w Zabielnie.
- 5 sierpnia o godzinie 18.50 jeden zastęp JRG PSP usuwał gniazdo os z budynku w Markowskich.
- 6 sierpnia o godzinie 8.39 jeden zastęp JRG PSP zabezpieczał lądowanie śmigłowca (ul. Park).
- 7 sierpnia o godzinie 18.38 jeden zastęp JRG PSP usuwał skutki kolizji drogowej w Markowskich.

Informacji udzielił
starszy aspirant **Mariusz Domin**

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- Zenobia Andrzejewska
- Daniel Debit
- Krystyna Kołodziejska
- Leonarda Krupińska
- Anna Leszczyńska
- Iwona Romnin

Po odbiór upominków prosimy zgłaszać się do redakcji w godzinach otwarcia – przy ul. Zielonej 37.

Część upominków ufundował **Grzegorz Kłoczko** oraz firma **INFOLAND**.

POLICJA OSTRZEGA



Przyczyna: wyprzedzanie na skrzyżowaniu.

Dyżury aptek

- 9-10.08.2005r.
- ul. Kolejowa 15
- 11-20.08.2005r.
- pl. Wolności 7B

Spółka z o.o., Etcka 1



KLUGAS

Olej opalowy EKOTERM PLUS, olej napędowy PB95

SUPER CENY!

Tel. (0*87) 523-04-50; 0501-669-667

(127400)



Wywiad z Sekretarzem Powiatu Edwardem Adamczykiem

Edward Adamczyk ukończył szkołę wyższą w Lublinie, uzyskując tytuł mgr inż. rolnictwa oraz podyplomowe studia z zakresu zarządzania (1 993r). Jest radnym drugiej kadencji Sejmiku województwa Warmińsko-Mazurskiego. Pełni funkcję wiceprzewodniczącego tego Sejmiku i jest również wiceprzewodniczącym komisji budżetu i finansów.

TO: - *Praktycznie całe swoje życie związał Pan z rolnictwem?*

EA: - W dużej części tak. Dziewiętnaście lat pracowałem w rolnictwie. Swoją karierę zawodową zacząłem jako stażysta w PGR Imionki. Potem byłem kierownikiem Zakładu Rolnego Lenarty, następnie zostałem dyrektorem wielozakładowego przedsiębiorstwa rolnego w Wydminach. Pracowałem też siedem lat w administracji rządowej jako dyrektor wydziału rolnictwa w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach. Z chwilą powstania powiatów w 1999 r. rozpocząłem pracę w administracji samorządowej. Od chwili utworzenia powiatu pracuję jako jego sekretarz. Tego samego roku zostałem radnym sejmiku wojewódzkiego i jestem nim już drugą kadencję.

TO: - *Będzie Pan kandydował do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z list Polskiego Stronnictwa Ludowego?*

EA: - Tak. Mam duże doświadczenie zawodowe (33 lata pracy), które zdobyłem pracując w przedsiębiorstwach rolnych, administracji rządowej i samorządowej i uważam, że podołam obowiązkowi posła. Obecny i poprzedni sejm nie spełnił oczekiwań swoich wyborców, nie zajmował się sprawami istotnymi dla kraju. W moim przekonaniu to co jest najważniejsze dla społeczeństwa, pozostało na boku. Polsce potrzebna jest stabilność, mądra polityka gospodarcza, kompetent-



na władza, temu służy program PSL i dlatego podjąłem decyzję o kandydowaniu. Będę zabiegał, aby proponowane przez nas rozwiązania były realizowane.

TO: - *A co według Pana jest najważniejsze?*

EA: - W związku z tym, iż mamy ponad 50% społeczeństwa żyjącego na granicy minimum socjalnego, ponad pięć milionów obywateli żyjących w ubóstwie, wysokie bezrobocie, dlatego uważam, że jedną z najważniejszych spraw jest rozwiązywanie problemów bezrobocia oraz wyrównywanie szans rozwojowych. Temu musi sprzyjać aktywna polityka gospodarczo-społeczna, przemyślane programy pomocy publicznej i aktywizacji zawodo-

wej, powszechna edukacja.

TO: - *Co według Pana spowodowało taki stan rzeczy?*

EA: - Liberalna polityka gospodarcza, szybkie otwarcie polskiego rynku na konkurencję silniejszych ekonomicznie przedsiębiorstwa zagranicznych, co skutkowało licznymi bankructwami często dobrych polskich wytwórców. Szybka i nieprzemyślana prywatyzacja, zwłaszcza strategicznych dziedzin gospodarki. Niewłaściwa prywatyzacja polskiej gospodarki miała charakter ideologiczny, odbywała się pod presją polityczną i medialną oraz fiskalną w związku z rosnącym deficytem budżetowym. Sprzedawano głównie inwestorom zagranicznym przedsiębiorstwa rentowne, przynoszące dochody budżetowi państwa, doszło do zdominowania interesu polskiego przez kapitał zagraniczny.

Ponadto otwarcie rynku krajowego na import wyrobów finalnych spowodował wyparcie towarów produkcji krajowej, co za tym idzie likwidowano stanowiska pracy i przybyło ludzi oczekujących na środki publiczne pochodzące z podatków. Również zębna polityka pieniężna prowadzona przez Radę Polityki Pieniężnej poprzez

Dokończenie na s. 4.

II Festiwal Jadła Mazurskiego

4 września br. organizowany jest II Festiwal Jadła Mazurskiego podczas tegorocznych dożynek w Prostkach. W czasie festiwalu będzie konkurs kulinarny o tytuł Wielkiego Mistrza Mazurskiego Jadła.

Do konkursu organizowanego w ramach II Festiwalu Jadła Mazurskiego mogą przystąpić podmioty gospodarcze z regionu EGO świadczące usługi gastronomiczne (np. gospodarstwa agroturystyczne, hotele, restauracje).

Organizatorem Konkursu Jadła Mazurskiego EGO jest Starostwo Powiatowe w Ełku we współpracy ze Stowarzyszeniem EGO. Celem Konkursu jest promocja sztuki kulinarnej prezentowanej w hotelach, restauracjach i ośrodkach wypoczynkowych regionu EGO. Konkurs jest też formą promocji i wymiany doświadczeń placówek gastronomicznych regionu EGO

Regulaminy konkursu znajdują się na stronie internetowej www.olecko.pl

**TYGODNIK
OLECKI**

KUPON NA OGŁOSZENIE

– 0,37 zł za słowo

Treść:

.....

.....

.....

Ilość publikacji: x 1 x 2 x 3

Imię i nazwisko

Adres:

Podpis:



OLEJ OPALOWY
KONKURENCYJNE CENY !!!
Tel. (0*87) 520-41-91

(1/27/3/09)

Firma „Goliat” zatrudni kierowcę na SCANIĘ - drewno-
wóz, może być bez uprawnień na dźwig oraz 3 pracowni-
ków do obróbki drewna - mogą być bez kwalifikacji.
Tel. (087) 523-41-09; 0-508-097-578

(1/32/0/02)



Wywiad z Sekretarzem Powiatu Edwardem Adamczykiem *(Dokończenie ze str. 3.)*

utrzymanie wysokich stóp procentowych zachęcała do lokowania w papiery wartościowe posiadaczy kapitału a nie w powiększanie i unowocześnianie przedsiębiorstw. Z powodu błędów systemowych doszło do szybkiego wzrostu bezrobocia, rozszerzenia się niedostatku i nędzy z jednej strony, a skrajnego bogactwa z drugiej. Państwo zamiast być silne sprawiedliwym prawem, zostało zawłaszczone przez grupy gospodarczych i politycznych interesów, szokujące podatnością na korupcję. W moim przekonaniu tak dalej nie może być. Muszą nastąpić zmiany na lepsze aby odwrócić wszystkie negatywne działania.

TO: - *Jakie zmiany są potrzebne?*

EA: - Tworzenie warunków dla wzrostu gospodarczego oraz wsparcia, zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw. Wprowadzenie zasady, że decyzje gospodarcze podejmowane w kraju i każda z ustaw rozpatrywana przez Parlament są analizowane pod kątem skutków dla rynku pracy. Aktywne wykorzystanie systemu podatkowego do realizacji celów gospodarczych i społecznych. Radykalne zmniejszenie rozmiarów szarej strefy, walka z korupcją. Przestrzeganie zasady solidarności społecznej w obszarze gospodarki i w życiu społecznym. Oznacza to wprowadzenie sprawiedliwych mechanizmów podziału produktu narodowego, które powinny zmniejszać różnice w dochodach. Służyć temu powinna głównie odpowiednia polityka budżetowa. Inwestowanie w postęp, edukację i naukę.

Jest wiele mechanizmów mających wpływ na poprawę sytuacji bytowej społeczeństwa i budowanie sprawiedliwego państwa. Zmiany należy przeprowadzić stopniowo, rzetelnie i uczciwą pracą.

TO: - *A program gospodarczy?*

EA: - Należy zacząć mówić o rozwoju gospodarczym kraju, o wspieraniu małych i średnich firm. Jestem zwolennikiem daleko idących ulg podatkowych lub całkowitych zwolnień z podatku dla tych, którzy inwestują i tworzą miejsca pracy w regionie o bardzo wysokim bezrobociu.

Jestem również za bardziej aktywną polityką regionalną państwa. Pracując w samorządzie wiem i pokazuję to, że polską rzeczywistość najszybciej mogą zmienić i zmieniają samorządy. To samorządy, które powstały w 1990, pokazały co można zrobić

dla lokalnej społeczności. Jeżeli będzie więcej władzy samorządowej, szybciej zbudujemy społeczeństwo obywatelskie, które będzie miało świadomość swoich praw i obowiązków i lepsze warunki bytu.

TO: - *Jaki program ma Polskie Stronnictwo Ludowe dla mieszkańców wsi?*

EA: - Zakłada on szereg działań. Najważniejsze jest jednak zwiększenie możliwości inwestycyjnych samych gospodarstw i poprawy koniunktury rolnej oraz dochodowości. Uregulowanie i uspołecznienie rynku rolnego. Nie ma kraju na świecie, który by rolnictwo puścił na wolny rynek. To jest niemożliwe i tutaj widzę interwencjonizm państwa. PSL uważa również, że to co jest możliwe do pozyskania dla rolników ze środków Unii Europejskiej, w całości musi być wykorzystane. Będziemy dążyć do tego, by środki z budżetu państwa, Unii Europejskiej i budżetów samorządów w większym stopniu i szybciej załatwiły sprawę infrastruktury technicznej wsi. Mam tutaj na myśli wodociągi, kanalizację i drogi. Bez tego nie będzie rozwoju drobnej przedsiębiorczości, agroturystyki i pozarolniczych miejsc pracy.

TO: - *A jakie mechanizmy mają spowodować rozwój terenów wiejskich?*

EA: - Nasz program wyborczy przewiduje, że stworzymy mechanizmy, by powstało więcej instytucji rynkowych pracujących na rzecz rolnictwa, np. rolnik musi mieć pewność co do warunków produkcji, cen, możliwości sprzedaży swoich produktów. Tego rodzaju regulacje obowiązują w Unii i powinny obowiązywać u nas. Dzisiaj sytuacja, jeśli chodzi o skup płodów rolnych, jest poniżej krytyki.

TO: - *Większość społeczeństwa uważa, że wieś najbardziej skorzystała z wejścia Polski do UE.*

EA: - Każdy myśli o dopłatach bezpośrednich do hektara. Nic bardziej błędnego. Proszę tylko spojrzeć jak wzrosły ceny środków produkcji. Państwo zlikwidowało dopłaty do skupu zbóż, kredyty preferencyjne na zakup środków produkcji itd., itd. Jak to się zsumuje, to nie wiem co przeważa. Ja nigdy nie

odważę się powiedzieć, że wieś najbardziej skorzystała na wejściu do UE!

TO: - *Co zatem?*

EA: - Środki, jakie są lub będą przeznaczone na rolnictwo z UE, i to nie tylko dopłaty bezpośrednie, ale również środki na inwestycje i modernizację gospodarstw, muszą trafić w całości na wieś. Wtedy będziemy mogli mówić, że wieś skorzystała z wejścia Polski do Unii.

TO: - *Polska wieś to zarówno gospodarstwa małe jak i wielkie, nawet o powierzchni kilku tysięcy hektarów. Jaka jest tutaj polityka PSL?*

EA: - W programie PSL mówi się, że podstawą polskiego rolnictwa są gospodarstwa rodzinne. Nie możemy również zapomnieć o gospodarstwach małych, które nazywamy gospodarstwami socjalnymi. Pomóc należy po to, aby ci ludzie nie stali w kolejce do Urzędu Pracy, aby nie stali się bezrobotnymi. Taniej dla Państwa jest pomagać tym małym gospodarstwom niż żeby doprowadzić do całkowitego ich upadku. Nie jesteśmy jako PSL przeciwni gospodarstwom dużym. Są regiony Polski – jak nasz, gdzie nie ma innego wyjścia by zagospodarować popegeerowskie majątki. Nie można dyskryminować żadnego z elementów infrastruktury gospodarczej wsi.

Zmiany na wsi powinny być procesem stabilnym i nie można wprowadzać tutaj rewolucji. Proces powiększania tych gospodarstw powinien przebiegać naturalnie i bez interwencji prawnej państwa. Nie można natomiast zostawiać samych wobec drapieżnego rynku.

TO: - *Dziękuję za rozmowę.*

*Wywiad przeprowadził
Bogusław M. Borawski*

ZDROWE OLECKO



Fundacja „Zdrowe Olecko”
Bank Spółdzielczy w Olecku
26 93390006 0000 0006 6992 0001

KEY ZNACZY TANIEJ !

Olecko, ul. Gołdapska 22
tel./fax (087) 520 22 33

**WANNY, SEDESY, UMYWALKI,
KABINY, BRODZIKI, BATERIE.
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN.
RATY, RABATY DLA KAŻDEGO.**

DYŻURY APTEK

- 16-20.08.2005r. – pl. Wolności 7B
- 21-23.08.2005r. – ul. Zielona 37



Spółka Olmedica wielokrotnie zwracała się do Burmistrza o sfinansowanie zakupu karetki reanimacyjnej do pogotowia ratunkowego. Ze względu na szczupłość budżetu miejskiego nie można było tej prośby zrealizować. Teraz nadarzyła się okazja.

Współpraca: Olecko – PZU Życie S.A.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o tym, że burmistrz otrzymał od PZU Życie S.A. dofinansowanie do zakupu karetki reanimacyjnej w wysokości 60 tysięcy złotych, czyli 50% ceny. Uzyskanie tej kwoty jest efektem kilkuletniej współpracy z firmą ubezpieczeniową.

PZU Życie S.A. sponsoruje od kilku lat Przystanek Olecko. Na ostatnim „Przystanku” gościliśmy prezesa tej wielkiej firmy ubezpieczeniowej – **Jerzego Ko-**

chańskiego. Zachwycony imprezą powiedział: „Warto promować naszą firmę poprzez dofinansowanie imprez organizowanych w Olecku. Pieniądze tutaj są wykorzystywane bardzo dobrze i ani złotówka nie jest marnowana”.

Burmistrz **Wacław Olszewski** ma nadzieję, że Rada Miejska zgodzi się na wydanie drugiej części tej kwoty i w ten sposób szpital w Olecku będzie miał nową karetkę.

Jeśli chodzi o dalszą współpracę z PZU Życie S.A., to miasto będzie ubiegać się o dofinansowanie Przystanku również w przyszłym roku. Wstępne rozmowy prowadzone są również w sprawie dofinansowania zakupu samochodu dla straży pożarnej. Nie wiadomo jeszcze, czy samochód trafi do państwowej jednostki czy ochotniczej. Zostanie to ustalone na specjalnie zwołanym spotkaniu zainteresowanych. Burmistrz W. Olszewski stwierdził, że uważa, aby samochód kupić dla straży państwowej. Jest bowiem możliwość kupna bardzo nowoczesnego i specjalistycznego sprzętu. W zamian dla OSP Lenarty zostałyby przekazane używane, ale w dobrym stanie, samochód ze straży zawodowej z Olecka.

Pomnik Jana Pawła II – zmiany

W środę, 10 sierpnia odbyło się drugie spotkanie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Jana Pawła II. W spotkaniu uczestniczył autor projektu pomnika **Alojzy Nawrat**.

Ustalono na nim m.in., że pomnik stanie na skwerze przy placu Wolności, jednak nie w pierwotnie zaplanowanym miejscu. Zastąpi on dotychczas istniejący pomnik „Dar rzemieślników oleckich na 500 lecie urodzin Kopernika”. „Dar” zostanie przeniesiony w miejsce między kościołem, a Urzędem Pracy. Jednocześnie postument ten zostanie odnowiony.

Zmieni się też pomnik poświęcony Janowi Pawłowi II. (Zdjęcie publikujemy.) Przedstawia on odpoczywającego Papieża. Wyrzeźbiona postać trzyma w ręku pastorał.

Pomnik będzie ustawiony na niedu-

żym, kamiennym, półmetrowej wysokości podeście. Sam zaś pomnik będzie wykonany z brązu.

Koszt ustawienia i wykonania nowego pomnika dwukrotnie wzrośnie i wyniesie ok. 120 tysięcy złotych. Nie jest to ostateczna kwota, bo kosztorys zostanie wkrótce przedstawiony, jednak nie przekroczy on ww. kwoty.

Ustalono również, że zostanie założone konto w jednym z oleckich banków. Zostanie ono podane do publicznej wiadomości. Społeczny komitet zwrócił się jednocześnie do burmistrza o zgodę na publiczną zbiórkę pieniędzy na budowę pomnika. Komitet zwróci się do wszystkich parafii leżących na terenie miasta i gminy o współpracę.

Ustalono również, że pomnik stanie najpóźniej za rok, czyli 16 października 2006, w rocznicę wyboru Papieża.

Emil Legowicz...

prezes zarządu głównego Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej gościł na zaproszenie Burmistrza Olecka **Wacława Olszewskiego** na Mazurskich Spotkaniach z Folklorem.

Przywiózł on m.in. kilka egzemplarzy „Gazety Lwowskiej”. Znajdują się tam opisy uroczystości związanych z otwarciem cmentarza „Orląt” we Lwowie. Burmistrz wręczył E. Legowiczowi albumy i inne pamiątki związane z Oleckiem.

Burmistrz chce nawiązać bliższe kontakty z Polakami ze Lwowa. Do tej pory bliskie kontakty Olecko utrzymuje z Polakami z Wilna i Ziemi Wileńskiej oraz z Ziemi Grodzieńskiej w Szczuczynie.

Na przyszłorocznych Mazurskich Spotkaniach z Folklorem zapewne będą gościć zespoły polskie z tych wszystkich miast. Olecko zaprosi również Polaków na organizowane u nas międzynarodowe imprezy sportowe.

Planowane jest także nawiązanie współpracy pomiędzy szkołami, co może ożywić wymianę turystyczną pomiędzy miastami.

bioru wykonanej drogi powiatowej Kleszczowo - Puchówka o dł. 525m w gminie Wieliczki. Wartość zadania - 135.786,00zł finansowano w 50% ze środków Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego pochodząca z Funduszu Gruntów Rolnych przy współfinansowaniu Gminy Wieliczki w kwocie 40.000,00zł oraz środków powiatu.

Również w m-cu lipcu wykonano w ramach inwestycji na drogach powiatowych chodnik na odcinku od ul. Sokolej do ul. Słowiańskiej o dł. 125m, na wartość 37.952,00zł. Zadanie zostało sfinansowane w 50% ze środków powiatu i gminy Olecko.

Przygotował Sekretarz Powiatu
Edward Adamczyk

Informacja z Powiatu Olecko w zakresie inwestycji drogowych

W dniu 28 lipca 2005 roku Powiat Olecko podpisał umowę z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim na finansowanie inwestycji drogowych z środków Funduszy Strukturalnych i Budżetu Państwa. Podpisane umowy dotyczą dwóch dróg powiatowych:

I - Przebudowa drogi powiatowej nr 40454 Olecko-Świątajno o długości 5 km 650m; wartość zadania 6.268.000,00 zł. Fundusze – ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego ZPORR) - 4.701.000,00zł, z budżetu państwa - 624.880,00zł, środki finansowe powiatu - 912.120,00 zł oraz Urzędu Gminy Świątajno - 30.000,00 zł. Zadanie realizowane jest w cyklu trzyletniej inwestycji, tj. lata 2005 - 2007.

II - Zadanie „Budowa drogi powiatowej nr 40491 Krupin - Wojnasy, etap I przez wieś Markowskie o długości 951m.

Wartość zadania - 1.416.258,00zł, realizowane w latach 2005-2006. Zadanie finansowane jest: z funduszy ZPORR - 1.032.193,00zł, z budżetu państwa - 136.406,00zł, ze środków powiatu - 197.659,00zł, ze środków Urzędu Gminy Wieliczki - 50.000,00zł w roku 2005. Wymienione inwestycje drogowe rozliczane są w ramach ZPORR priorytet 3 działanie 1 – Rozwój Lokalny.

W ramach podpisanych umów Powiat pozyska ogółem około 5.733.193,00zł z funduszy strukturalnych (ZPORR) i 761.286,00zł z budżetu państwa,

Ponadto w m-cu lipcu dokonano od-



„Treburer Heimatbrief” nr 8 listopad/grudzień 1984

Ilse Schiebel

Wychowałam się w Mosznach wśród pól, łąk, jezior i lasów. W 1945 r. w wieku 15 lat podczas wkroczenia rosyjskich wojsk musiałam opuścić moją ojczyznę i uciekałam na Zachód. Teraz od 20 lat mieszkam na obrzeżach Zagłębia Ruhry, mam do czynienia jednocześnie z szalonym życiem dużego miasta jak i spokojnym rolniczym terenów z ich rozległymi polami i lasami.

Po tym jak nauczyłam się rysowania i malowania na wieczorowych kursach u malarza i wychowawcy Hermanna Moga i profesora sztuki R. Tönne, wykonuję zawód artysty od 20 lat i w ciągu pięciu lat sama nauczałam tych przedmiotów na Wyższej Szkole Ludowej.

Kiedy maluje, czy to ze zdjęcia, które dostarcza mi tylko impulsu, czy na łonie natury, pozwalam żeby to, co widzę, wpływało na mnie i próbuję to twórczo przekształcić. Staram się upraszczać formy stwarzać połączenia między formami i barwami jako wyważoną całość, przy czym przeważający podstawowy ton odzwierciedla nastroj. W moich obrazach chętnie przedstawiam krajobrazy, ponieważ natura jest dla mnie nadal źródłem piękna. Obrazy opowiadają jednak również o wydarzeniach czasów, o ludziach w ich otoczeniu, przy pracy w wolnych chwilach. Jak różnorodna bywa natura i sytuacje, tak różnorodne są barwne ujęcia na moich obrazach. Bawię się kolorami. Pozwalam im się delikatnie przenikać, jak pasma mgły, które pochłaniają wszystkie ostrości i otulają cały motyw harmonią spokoju. Ale również pokazuje barwy w ich najbardziej intensywnie

szacie aż do fortissimo. Dzięki temu można zaakcentować dynamizm sytuacji czy działania. Wszystko to przedstawiam w taki sposób, który na mnie oddziaływał, tak jak ja to widzę bez jakichkolwiek światopoglądowych wypaczeń, bez zobowiązań wobec jakiegoś konkretnego stylu.

Wystawiałam w Erkenschwick, Recklinghausen, Kolonii, Mari, Zamku Lembeck w Drosten, Burg Billerbeck, Ludinghausen, Herten, Halluin i Creil we Francji.

Ilse Schiebel z rodziny Borchmann

Z niektórych krytyk wystaw:

Gazeta Westdeutsche Allgemeine o wystawie w Erkenschick 1970: ...Tym bardziej cieszy, że to właśnie w Stimbergstadt kobieta sięgnęła po pędzel i paletę, by zdemaskować tajemnicę męskiej fizjonomii poprzez medium barw. Pejzaż „Niebieska Aleja” zdradza wyśmienitą technikę szpachlową obok sporej zręczności w prowadzeniu pędzla.

Artystka, która obok swoich obowiązków domowych zajmuje się swoimi muzycznymi zamiłowaniami, zbliża się stylem i formą wyrazu do malarstwa pop...

O wystawie z 8 stycznia 1974 roku: ...Nie robi żadnych eksperymentów, jednakże wykorzystuje użycie barwy w obrazowym uchwyceniu motywu bardzo różnorodnie, nie gubiąc się w abstrakcji. To co maluje, jest bliskie do uchwycenia, klarowne w konturach, plastyczne w kompozycjach barw a jednocześnie naznaczone nieuchwytnym osobistym fluidem.

....Atrakcyjniejsze z ogólnego punktu

•••••
• Kolo Miłośników Ziemi Oleckiej
• działające przy Stowarzyszeniu
• „Przypisani Północy” dziękuje
• Pani Paulinie Iwanowskiej
• za nieodpłatne tłumaczenie tekstów
• z „Treburer Heimatbrief” nr 8.
•••••



Ilse Schiebel.

tu widzenia są w przeciwieństwie do tego perspektywy na dalszym planie, bardzo malownicze ze względu na naturę, którą ukazują. Pełnia obrazów z Prus Wschodnich, właściwej ojczyzny Ilse Schiebel, którą po kilku latach nareszcie ponownie ujrzała i pod wrażeniem nowych wizji przeniosła na płótno. Są tam widoki lasów i jezior, melancholijnego nieba w wieczornej szacie lub w przejrzystej jasności dnia, romantycznego filigranu na brzegu, wszystko spowite niebieskawym, czerwonym lub fioletowym blaskiem...

O wystawie w „Intel” w 1978: ...Wyraźne w artystycznej jakości mieszkanki Prus Wschodnich i Erkenschwicker Ilse Schiebel są impresje rynku. Nie daje się wciągnąć w turbulentny pęd tygodniowego targu pomiędzy stoiskami z owocami czy kwiatami, tylko dokładnie to obserwuje i tworzy spokojnie i rzeczowo swoje motywy....

O wystawie „Strach-Nadzieja-Rzeczywistość” w zamku Lembeck 1980: ...Prace Ilse Schiebel są wyważone. Artystka zwraca swój wzrok raczej ku przeszłości, zdominowanej szczęśliwym dzieciństwem w Prusach Wschodnich. Pokazuje polskich rolników, kiedy jadą swymi wozami konnymi na targ, dziki, spokojne krajobrazy, które przywołuje ze



Ilse Schiebel - Winter an der Lega

Zdjęcie 24 - Ilse Schiebel - Zima nad Legą.



wspomnień lub wizyty w jej dawnej ojczyźnie. Przytłumione tony w brązach, beżach, ochrze, zieleni opanowały jej paletę barw. W ten sposób jest więc również w trio artystek i w rozmowach z odwiedzającymi wystawę biegunem kojącym...

...Ilse Schiebel wychowała się nad jeziorami i lasami w Prusach Wschodnich. Tam również zagnieździło się wiele jej artystycznych motywów, znakomite obserwacje i prace dokumentalne, dookoła najstarszego europejskiego mostu z żelaza koło Gołdapi, niedaleko dzisiejszej granicy rosyjskiej, ale również tytuły:

„Pastwiska”, „Rybacy”, „Wydmny nad zalewem”, „Świerki nad jeziorem” albo romantyczny, przypominający Spitzweg „Niebieskie drzewa”.



Ilse Schiebel - Moor bei Metzdorf

Będą stypendia

Wydział Edukacji Starostwa Powiatowego w Olecku informuje, że wniosek złożony na stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2005/2006 otrzymał rekomendację Komisji Oceny Projektów Urzędu Marszałkowskiego, otrzymując 93 punkty, co dało w rankingu powiatów województwa warmińsko-mazurskiego 4. miejsce. Otrzymana Kwota dotacji na stypendia przeznaczona dla Powiatu Oleckiego wynosi 510200,00 PLN.

O szczegółach rekrutacji wniosków na rok szkolny 2005/2006 młodzież zostanie powiadomiona z dniem rozpoczęcia roku szkolnego, przez dyrektorów szkół.

Realizacja rozliczeń stypendiów 2 działania 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”.

Informuję wszystkich zainteresowanych, że opóźnienia w wypłacaniu stypendiów są między innymi efektem opóźnień w przekazywaniu pieniędzy z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu do samorządów wojewódzkich. „Droga przez mękę” zaczęła się z chwilą rozliczenia pieniędzy – transz. Wciąż pojawiały się nowe i często sprzeczne interpretacje, które paraliżowały proces rozliczania dotacji. Między innymi wprowadzane były i są ustawiczne zmiany w wykazie wydatków kwalifikowanych. W maju do listy wydatków kwalifikowanych dodano plecak, przybory szkolne, notesy, atlasy, encyklopedie, kalkulatory.

Te i inne zmiany, wprowadzone w ostatnim czasie, spowodowały konieczność podjęcia przez powiat kolejnej nowelizacji regulaminu przyznawania stypendiów, tak aby rozszerzyć katalog

wydatków – pomóc uczniom rozliczyć się z przyznanych im środków, a tym samym ponownie zweryfikować kilka tysięcy faktur.

Zawiłość przepisów, jaką zafundowano samorządom powiatowym, nie sprzyja budowaniu zaufania społecznego. Zaległości w wypłacaniu stypendiów powodują, że najbardziej potrzebujący finansowego wsparcia uczniowie byli skłonni z niego zrezygnować. Nie stać ich było na czynienie wydatków, dokumentowanie ich i... zamrażania gotówki na długie, długie miesiące. A brak dokumentacji, to brak podstawy do refundacji, czyli do wypłaty stypendium.

W związku z powyższym w dniu 20 czerwca br. w Olsztynie, tuż przed zakończeniem roku szkolnego, w trybie pilnym zwołano Konwent Powiatów Województwa Warmińsko-Mazurskiego, gdzie wszystkie powiaty postawiono „pod ścianą”. Pojawiło się niebezpieczeństwo niewykorzystania przez powiaty naszego województwa kwoty 7 mln zł, (a niewykorzystanie wynikało z tego, że uczniowie nie dysponują wystarczającą ilością rachunków i faktur). Podjęto decyzję, aby szkoły dokonały do dnia 30 czerwca 2005r. zakupów świadczeń na rzecz stypendystów (tym, którzy nie mają możliwości rozliczenia się fakturami). Już następnego dnia Starostwo Powiatowe w Olecku, dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych oraz osoby obsługujące stypendia z Działania 2.2 ZPORR podjęły niezwłoczne działania.

Przypominam, że w ubiegłym roku szkolnym o pomoc stypendialną ubiegało się 363 uczniów – stypendium otrzy-

mało 350 osób z dochodowością na 1 członka w rodzinie od 0 zł do 490 zł. Jakie kryteria zostaną przyjęte podczas rekrutacji nowych wniosków na najbliższy rok szkolny i jak naliczany będzie dochód na 1 członka rodziny rolnika? O tym dowiemy się po spotkaniu z przedstawicielami Biura Wdrażania Działania 2.2 ZPORR Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie w dniu 17 sierpnia 2005r.

Zdajemy sobie sprawę, że wszyscy jesteśmy już bardzo zmęczeni wynikającymi problemami, w pełni rozumiemy rozgorczenie uczniów i ich rodziców.

W tym miejscu chciałabym wyrazić nadzieję, że doświadczenia zdobyte podczas realizacji projektu 2004/2005 przyczynią się do sprawniejszego jego wdrażania. W roku następnym Ministerstwo Gospodarki i Pracy pismem z dnia 22 lipca 2005 r. wydało wytyczne dotyczące usprawnienia realizacji działania 2.2 w przyszłym roku szkolnym, a mianowicie zezwala na zaliczkową wypłatę stypendiów uczniom, w przypadku nie przedstawienia przez ucznia dokumentów potwierdzających poniesienie wydatków. W chwili obecnej powiaty oczekują na wprowadzenie zmian na poziomie uzupełnienia ZPORR.

Pragnę nadmienić, iż przyznana kwota dotacji z Działania 2-2. ZPORR na stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, kończących się maturą na rok szkolny 2005/2006 dla powiatu oleckiego wynosi 510 200,00 zł. Stypendium zostanie przyznane na okres 10 miesięcy po 140 zł miesięcznie na jednego ucznia. Opieką stypendialną zostanie objętych 348 uczniów.

Przygotowała: **Urszula Malinowska**
– inspektor Wydziału Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Promocji Starostwa Powiatowego w Olecku



O Przystanku Olecko, jego obecnym i przyszłym kształcie, a także znaczeniu dla miasta z Burmistrzem Olecka **Wacławem Olszewskim** rozmawiał **Bartosz Cieśluk**

Niech się kręci

Bartosz Cieśluk: - *Czym dla miasta jest Przystanek Olecko?*

Wacław Olszewski: - Jest wielkim wydarzeniem kulturalnym i świetną okazją do promocji miasta. Nawet jeśli zapytamy o Olecko kogoś z głębi kraju to bardzo często kojarzy nasze miasto właśnie poprzez Przystanek. Kiedyś, na samym początku, Przystanek miał o wiele większą siłę przebicia. Teraz podobnych wydarzeń jest w Polsce znacznie więcej. Wiele miast poszło za wzorem Olecka i organizuje podobne spotkania. Jednakże to w Olecku odbywa się najbardziej otwarta, interdyscyplinarna i rozciągnięta w czasie impreza mazurskiego lata. Przystanek z roku na rok zmienia się podążając za gustami Przystankowiczów. Staramy się uniknąć nudy, dbając jednocześnie o pogodną i familijną atmosferę. Chcemy by każdy, niezależnie od wieku, czyli i dzieci, i młodzież, i ludzie w średnim wieku, a nawet najstarsi, znaleźli coś dla siebie. Dlatego mamy w tym roku wydarzenia o długiej tradycji jak i eksperymenty, takie jak koncerty hip-hopowe i imprezę techno. Czekamy teraz na opinię mieszkańców i turystów. To oni zdecydować czy podobne wydarzenia powrócą za rok.

B.C.: - *A czym jeszcze może pochwalić się Olecko?*

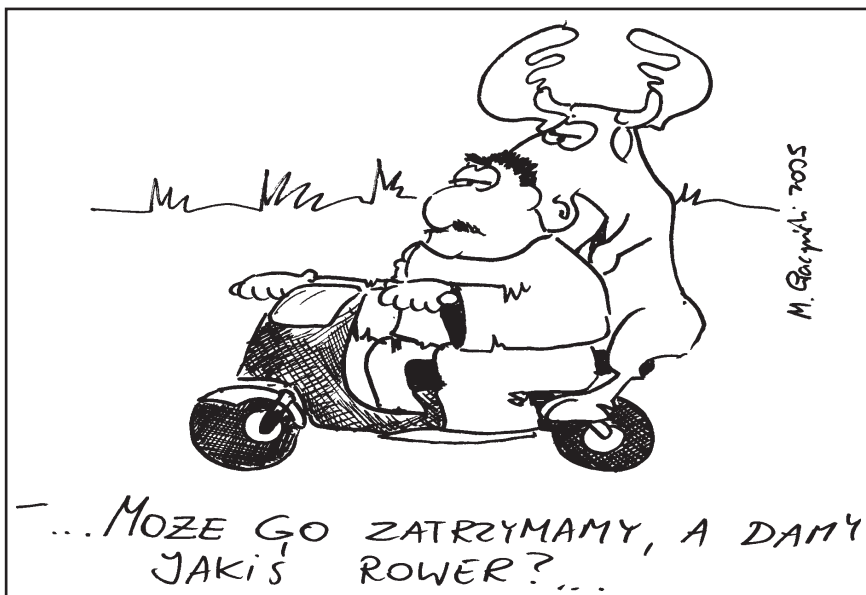
W.O.: - Olecko przyciąga turystę nie tylko Przystankiem ale i innymi atrakcjami, takimi jak: obiekty sportowe, korty, boiska, sale gimnastyczne, gdzie trenują pingpongiści pod okiem pana Leszka Kucharskiego, ale i skatepark, który będziemy rozbudowywać... Nie sposób nie zwrócić uwagi na niewątpliwe walory turystyczne Olecka i okolic, piękno przyrody mazurskiej przyrody, ścieżkę rowerową okalającą jezioro, jezioro sedraneckie specjalnie zarezerwowane dla wędkarzy i wiele, wiele innych atrakcyjnych miejsc, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie.

W tym roku Przystanek ożywił po-

niemiecki pomnik znajdujący się tuż nad jeziorem. Tam właśnie, z różnych względów, odbywa się większość imprez. Przystanek trafił niejako na obrzeża, jednak jestem pewien, że wróci na centralny plac. Chciałbym w mieście wybudować nowoczesny amfiteatr z prawdziwego zdarzenia. Obecnie nie mamy na to pieniędzy, jednakże ta koncepcja na pewno kiedyś zostanie zrealizowana.

B.C.: - *Czym ma być Przystanek dla mieszkańców miasta?*

W.O.: - Uważam, że Przystanek Olecko powinien być jednocześnie świętem jego mieszkańców, ale także magnesem, który przyciągnie do nas turystów – wiel-



kim i otwartym wydarzeniem kulturalnym. Nie można zapominać, że Przystanek to nie tylko doznania duchowe, ale i profity materialne, gdyż przyjezdni zostawiają u nas swoje pieniądze. Jest to dość ważny element całości.

B.C.: - *A czy jest coś szczególnego z czym wiąże się dla Pana Przystanek Olecko?*

W.O.: - Przystanek kojarzy mi się przede wszystkim z wakacjami. Jest to wydarzenie, które mnie bawi, cieszy i pozwala się zrelaksować. Pamiętam pierwszy, raczkujący Przystanek, odbywający się niejako obok miasta, w samym jednie amfiteatrze. Wtedy nie przypuszczałem, że zaczyna się tak wspaniała i ważna dla miasta tradycja, którą będą żyć nie tylko olecczanie, ale też wielu innych ludzi mieszkających na terenie całej Polski. Można powiedzieć, że Przystanek komplet-

nie mnie zaskoczył. Jestem z tego powodu bardzo zadowolony.

B.C.: - *A jakie są Pana marzenia związane z Przystankiem?*

W.O.: - Moim marzeniem jest, by centrum naszego miasta, również z wyglądu, stało się przyjazne dla mieszkańców i przyjezdnych. Chciałbym, by w parku zostało zainstalowane stylowe oświetlenie, przebudować centralny plac, umieścić tam fontannę, stałą scenę, kafejki. Chciałbym by ten wygląd miasta przyciągał turystów, budził szacunek i podziw. Chciałbym też odnowić zaplecze obecnie remontowanego domu kultury, tak by budynek teatru AGT, dom kultury i scena pod dębami stanowiły zaplecze kulturalne, którego wielu miast nam będzie zazdrościć. Chciałbym, by Przystanek nie był jedną wakacyjną atrakcją, by każdego tygodnia miało miejsce wydarzenie muzyczne, sportowe czy teatralne. Warto dbać, by ta machina kręciła się przez całe wakacje.

B.C.: *W tegorocznym programie po raz pierwszy pojawił się „Dzień Burmistrza”...*

W.O.: - W tym roku chciałem zmienić oblicze Przystanku. Chciałem wprowadzić coś nowego, nową jakość. Chciałem poznać gusta mieszkańców miasta i dać im to, co ich zdaniem powinno się na przystanku pojawić, a czego dotychczas brakowało. Mieszkańcy zdecydowali się na występ zespołu „Piedzama Porno”. Jednakże chciałem zaznaczyć, iż tak zwany „Dzień

Burmistrza” doszedł do skutku tylko i wyłącznie dlatego, że znalazłem sponsora. Urząd nie dopłacił do tego nawet złotówki. To pewien eksperyment. Nie wykluczam, że za rok to znowu będzie koncert ulubionego zespołu. W tym roku oczekiwałem, że mieszkańcy mogą zdecydować się na kabaret, teatr lub nawet musical. W przyszłym roku też będę otwarty na wszelkie opcje. Uważam, że tegoroczny program został właściwie dobrany. Świadczą o tym rzesze widzów uczestniczące w przystankowych imprezach. Jednakże, za rok dołożymy wszelkich starań, by 13. Przystanek nie okazał się pechowy, a wręcz odwrotnie, gdyż uważam, że oleckich wakacji nie można sobie wyobrazić bez tej wspaniałej imprezy.

B.C.: *Dziękuję za rozmowę.*



Ewa, Stargard Szczeciński

- Jestem już na 9. Przystanku. Nie było by mnie tutaj tyle razy, gdyby mi się nie podobało. Jestem pasjonatem Przystanku, uwielbiam wszystkie imprezy na nim, od dziecięcych, po te dla dorosłych. Wybieram się na Wieczór Literacki, szczególnie dlatego, że spotkam tam pana Wojciecha Anuszkiewicza. Przygotowałam sobie przepiękną kartkę, Olecka i będę prosiła wszystkich uczestników Wieczoru o autograf. Będę ją pokazywać wszystkim moim znajomym. Cieszę się, że jestem po raz kolejny Przystankowiczem.



Piotrek, Olecko

- Jest bardzo długi, imprezy są rozwleczone w czasie. Z drugiej zaś strony dzięki temu można w dzień iść na plażę poopalać się. Podobna mi się Przystanek Kino – pokazano młode i ambitne filmy. Mam nadzieję, że w przyszłym roku też takie będą.

Powrót – Wniebowzięci

Pierwsze wrażenia – scena Tytanica, mityczny behemot królujący nad koncertową polaną. Pierwsze gitarowe rify stawiają włosy na głowie a perkusja wybijają powietrze z płuc. Na scenie Wniebowzięci - grupa z oleckim rodowodem. Ta sama, która przez jury Fiesty Borealis 7. Przystanku Olecko nagrodzona została pierwszym miejscem (ex equo z Nie

po drodze). Ta sama, która te kilka lat temu miała nagrać płytę i podbić muzyczną Polskę. Nie podbiła...

I być może warto zadać sobie pytanie dlaczego tak się nie stało. Może. Bo warto było tam być, na polanie podczas tego przyjacielskiego, pełnego ciepła i bogatego muzycznie koncertu. Chłopcy z Radkiem Skordzkim na czele, dali

czadu, zagrali swoje najbardziej znane kawałki i rozkręcili zbierająca się powoli publiczność. Nie zabrakło You know, you know oraz szatanowej Chwili pojednania. I można rzec jedno, choć czas i ludzie się zmieniają, muzyka jest wieczna (a przynajmniej takie sprawia wrażenie). I nawet jeśli to Tytanica to tak jak w 1912 najlepsza orkiestra grać będzie do końca.

Bartosz Cieśluk

IV Regaty Żeglarskie

W sobotę 23 lipca na jeziorze Oleckie Wielkie odbyły się IV regaty żeglarskie w klasie „Optimist” o Puchar Prezesa Ligi Morskiej i Rzeczej **Bronisława Komorowskiego**.

Najlepszymi żeglarzami okazali się **Kajetan Krupa** (WTR Węgorzewo) i **Wiktor Szmit** (MBS Giżycko). Na szesnastym miejscu uplasował się **Robert Wasilewski** z UKS „Trójka” Olecko.

W zawodach udział wzięło 40 zawodników (32 chłopców, 8 dziewcząt) z dzie-

dziej kosztownych dyscyplin sportowych żeglarstwo plasuje się, niestety, na wysokim miejscu, dlatego też z roku na rok ilość uczestników systematycznie maleje (w ubiegłym roku na starcie stawiło się o 10 łodek więcej).

Początek zmagania wyznaczony na godzinę 11:30 rozpoczął się z kilku minutowym opóźnieniem, jednak później wszystko szło już zgodnie z planem. Odbyły się cztery wyścigi, z czego jeden z nich (najgorszy czas każdego zawodnika) został odrzucony w klasyfika-

Zadaniem każdego żeglarza było pokonanie trasy wyznaczonej po trójkącie (ABC) oraz dwóch prostych (AC, CA).

Organizatorzy (UKS „Trójka”, Delhia Yachts, ROK i Olecki Klub Wodny) zadbali także o dobry nastrój sporej grupki kibiców, dla której czas umilała muzyka szanty.

Kajetan Krupa – zwycięzca IV regat żeglarskich w klasie „Optimist” o Puchar Prezesa Ligi Morskiej i Rzeczej Bronisława Komorowskiego: „Jestem zadowolony, bo trasa nie była zbyt wymagająca. Jednak po początkowych wyścigach, w których zająłem kolejno 6. i 5. miejsce, nie spodziewałem się, że uda mi się wygrać”.

Bronisław Komorowski – Prezes Ligi Morskiej i Rzeczej: „W Olecku jest bardzo ambitna i – co ważne – aktywna społeczność. Efektem tego jest przecież wyższa uczelnia oraz stocznia jachtów i łodek, znana już nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Jako prezes Ligi Morskiej i Rzeczej cieszę się szczególnie, gdyż Olecko świadomie chciało i potrafiło odbudować tradycje żeglarskie, obecne na tych ziemiach przed II wojną światową”.

Maciej Koroleczuk



więciu klubów morskich z woj. warmińsko-mazurskiego i podlaskiego.

Warunkiem udziału w zawodach było uiszczenie symbolicznej kwoty wpisowego (10zł), posiadanie sprawnej łodzi, odpowiedni wiek (7-15 lat) oraz pozytywne wyniki badań lekarskich. Wśród najbar-

cji generalnej. Na małą łódkę każdy z zawodników mógł zabrać ze sobą czerpak (szufelkę do wybierania wody), wiosło (w razie kłopotów z dotarciem do brzegu) i kamizelkę ratunkową (wymóg bezpieczeństwa).

Jeden wyścig trwał około godziny.





„Olekkie Echo” wróciło z Jarmarku z dyplomem i kopyścią

7 lipca br. zespół seniorów „Olekkie Echo”, działający przy oleckim oddziale Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wziął udział po raz kolejny w XXVIII Międzynarodowym Jarmarku Folkloru w Węgorzewie. Jego organizatorzy to: Muzeum Kultury Ludowej, Towarzystwo „Ojcowizna” oraz Stowarzyszenie Twórców Ludowych.

Jak zwykle olecka ekipa dotarła w świetnych humorach do grodu nad Węgorapą. Olecki chór zaprezentował węgorskiej publiczności piosenki ze swojego żelaznego repertuaru, między innymi „Płonie w dali me ognisko”, „Jeziro, jeziro” i „Zieziele”.

- Ta ostatnia piosenka ma swoje korzenie gdzieś na początku dziewiętnastego wieku – komentuje kierownik chóru

Elwira Tuchlińska.

Halina Przestrzelska, Jadwiga Zuchwalska i Czesława Omilian, jak to drzewiej bywało, przy pracach domowych, np. przy darciu pierza, pierwsze rozpoczynały śpiewanie piosenek. Dopiero potem przyłączały się z głosami inne gospodynie na wsi.

- Dopisała nam wyjątkowo pogoda, kiedy wyjeżdżaliśmy z Olecka rano, nic

nie zapowiadało tak pięknej aury. Było słonecznie, ale nie za ciepło – opowiada swoje wrażenia **Danuta Dzieczyk** z oleckiego chóru.

Przewodniczący Zarządu Rejonowego PZERiI w Olecku **Stanisław Przeździecki** dodaje, że w przeglądzie wzięło udział kilkadziesiąt zespołów, chórów i solistów



Fot.: www.przystanek.pl/folk/2004/zesp02.htm#ole

z całej Polski, głównie Warmii, Mazur i Podlasia. Pierwszego dnia wystąpił np. zespół „Przańniczki” z Kowali Oleckich. Ponadto w imprezie wystąpili goście zagraniczni z Rosji, Litwy, Białorusi, Ukrainy i Czech.

Olecki chór otrzymał od organizatorów dyplom oraz drewnianą łyżkę, tzw. kopyść.

Imprezie przyglądało się i przysłuchi-

wało wielu gości. Jak co roku można było obejrzeć także rękodzieło ludowe obecne na wielu straganach. Oleckich twórców reprezentowała jak zwykle **Krystyna Wyszynska**, znana autorka makram.

- Jest to chyba nasz szósty występ na węgorskim jarmarku. Muszę przyznać, że ciężko jest nam, jako uczestnikom, przygotować jakiś bardzo oryginalny repertuar dawnych pieśni ludowych. Trudno jest dotrzeć do starszych osób, które pamiętają jeszcze jakieś mało znane melodie i teksty piosenek – dodaje kierownik zespołu „Olekkie Echo” E. Tuchlińska.

Wyjazd oleckiej ekipy na jarmark sfinansowali sami seniorzy, dlatego nie mieli już możliwości obejrzeć finału imprezy. Zdążyli jednak jeszcze zjeść w drodze powrotnej, na plaży obok Szkoły Podstawowej w Świętajnie, podwieczorek.

Po powrocie do Olecka seniorzy kontynuowali zabawę w „Chacie Mazurskiej”.

Na początku września oleccy członkowie PZERiI planują otwartą imprezę plenerową.

- Na „Szyjce”, nad jeziorem Olekkie Wielkie, moglibyśmy urządzić ognisko z pieczeniem kiełbasek i ziemniaków oraz śpiewaniem cygańskich piosenek – zapowiada E. Tuchlińska. - Nasze panie mogłyby na tę okazję przygotować kolorowe stroje przypominające styl cygański.

Dariusz Josiewicz

„Autorytety moralne” dają przykład?!

Mimo wakacji w Olecku i okolicach komitety wyborcze poszczególnych partii i kandydatów na urząd prezydenta RP zbierają podpisy. Czynią to w różny sposób: najczęściej wśród rodziny, znajomych i sąsiadów. Jednak jeden z komitetów wpadł na pomysł godny „autorytetów”. Otóż, jak dowiedziałem się od wielu olecczan, przedstawiciele tej partii skłaniali dzieci (na pewno w zamian za pieniądze) do chodzenia po mieszkaniach i namawiania do podpisywania się pod kandydaturą businesswoman. Zaiste, osobliwa to lekcja demokracji wychowania dzieci i młodzieży. Ale cóż, jaka partia, kandydat, autorytet, takie też i metody walki o władzę (jak mawiał swego czasu w „60 minutach na godzinę” Kolega Kierownik – **Jacek Fedorowicz**).

Znamy już kilku lokalnych kandydatów partii politycznych, którzy będą startować w wyborach do Sejmu i Senatu 25 września br. Z redakcyjnego nasłuchu wiemy, że będą to m.in.: **Marian Świerszcz** z Prawa i Sprawiedliwości, **Mariusz Mi-**

łun z Platformy Obywatelskiej, **Józef Skrocki** z Ligi Polskich Rodzin i **Edward Adamczyk** z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Kogo wystawi olecka Samoobrona, SLD, UPR czy APP „Racja”?

Olecka kampania wyborcza zapowia-

da się bardzo ciekawie, tym bardziej, że już za rok następne wybory samorządowe. Może do tego czasu na lokalnej scenie pojawią się nowi liderzy?!...

Do zobaczenia na jej trasie, na spotkaniach wyborczych z kandydatami...

(jod)





Franciszek Chraboł (cz. 2)

Tym spotkaniem i tym wynikiem Leon pograżył całkowicie zespół Budowlanych. Po tym meczu zawodnicy Budowlanych przeszli do Spójni.

W 1953 roku piłkarze, którzy byli uczniami Szkoły Zawodowej, ukończyli naukę i powrócili do swych miast. **Zygmunt Zawadzki** i **Zdzisław Kasprzak** zakończyli karierę piłkarską, chociaż byli w wysokiej formie. **Franciszek Chraboł** za namową piłkarzy suwalskich przeszedł do Budowlanych Suwałki. Co byłoby, gdyby zawodnicy Budowlanych zostali w swoim klubie? – to pytanie dla Leona, kto by grał w Spójni.

Franek po przejściu do Budowlanych Suwałki bronił z powodzeniem bramki przez kilka lat w tym mieście. Po zawarciu związku małżeńskiego osiadł na stałe w Sejnach, gdzie nadal bronił bramki Pomorzanki Sejny.

Pracował przez kilka lat w LZS jako instruktor sportowy, miał uprawnienia sędziego piłkarskiego. Po wyjeździe Franciszka Chraboła z Olecka miałem z nim kontakty sportowe.

Rok 1957. Lega Olecko ma dwa trudne do rozegrania spotkania. W walce w B klasie dwie drużyny mają równe szanse o wejście do A klasy. Była to najwyższa klasa rozgrywkowa w województwie białostockim. Mieliśmy obawy o wynik spotkania z Sejnami, pomimo wzmocnienia drużyny moją osobą. Dla mnie, po trzech latach, był to powtórny debiut w Oleckiej drużynie. W Sejnach wybiegliśmy na boisko pewni niepewności. Lega była w swoim najsilniejszym składzie. Pomorzanka Sejny z **Frankiem Chrabołem** (były zawodnik Spójni Olecko), **Wójkiem** – obrońcą grającym bardzo ostro i słynnym **Wacławem Daczem** (najlepszym zawodnikiem Budowlani Suwałki). Myślę jak pokonać tak świetnego bramkarza, jakim jest Chraboł. Pamiętałem go jak bronił barw Spójni Olecko. Zaraz po gwizdku „Pomorzanka” nas atakuje, mecz prowadzony jest w szybkim tempie. Każdej drużynie zależy na wygranej, by mieć możliwość w walce barażowej o A klasę. Nasza obrona gra pewnie i niezawodnie, odpiera wszystkie ataki przeciwnika. Nasz atak przeprowadza ładne i szybkie akcje, każde zagranie grozi bramką. Chraboł broni doskonale swej świątyni. Czas mija nieubłaganie, a wynik nie zmienia się. Zwycięstwo i nas i przeciwnika przybliżyło do zajęcia pierwszego miejsca w tabeli. „Pomorzanka” grała „z zębem” i

z Wacławem Daczem. Publiczność dopingowała miejscową drużynę, ale zachowywała się sportowo. Do przerwy pozostało dziesięć minut. **Roman Karpowicz** rzuca piłkę do **Raubego**, ten wykonuje długie podanie do **Janusza Michalczyka**. Janusz idealnym lobem posyła piłkę do **Franciszka Pietrolaja**, który z woleja, z pierwszej piłki, uzyskuje prowadzenie dla Legi. Nie mogłem uwierzyć temu, że ja pokonałem Franka Chraboła.

Nie minęły trzy minuty po wznowieniu gry, gdy sytuacja powtarza się co do joty – Pietrolaj z podania Janusza zdobywa w ten sam sposób kolejną bramkę, ku rozpaczy publiczności i miejscowych zawodników. Widownia wręcz zamarła – w ciągu trzech minut, w ten sam sposób, stracić dwie bramki?

Po przerwie Pomorzanka zaczyna mocniej atakować. Miejscowi grają płynnie, ale wszystkie ich ataki są odpierane – Raube i Bartnicki są nie do przebicia. Wkrótce atak przeprowadza nasz zespół. **Janusz Michalczyk** zdecydował się na dośrodkowanie. Wyczuł sytuację idealnie – wystarczyło, by **Bogdan Boborycki** nastawił głowę i piłka przekroczyła linię bramkową po raz trzeci. Był to, jak się okazało, gol rozstrzygający. I tak arbiter zakończył to ciekawe spotkanie. Pomorzanka grała dobrze, ale my byliśmy skuteczniejsi. Wyszedł nam mecz na piątkę, mieliśmy silny zespół. Sam nie myślałem, że tak wspaniały bramkarz jak Chraboł będzie wybierał piłki z bramki trzy razy w tym dwukrotnie pokonany przeze mnie. Chraboł nie ponosi winy za pущzone bramki, to sprawiła doskonała gra ataku Legi.

Miesiąc później Franciszek Chraboł sędziował mecz Polonia Racзки – Lega Olecko.

W 1959 roku w meczu tenisa stołowego o mistrzostwo A klasy Pomorzanka Sejny podejmowała u siebie Czarnych Olecko. W tym meczu wystąpił **Franciszek Chraboł**, gdzie był najlepszym zawodnikiem drużyny gospodarzy. Przegrał spotkanie ze mną – ja w tym czasie byłem czołowym zawodnikiem województwa. W tym meczu mieliśmy wielkie obawy co do wyniku. Graliśmy w zestawieniu **Bogdan Boborycki**, **Zygmunt Makarewicz** i ja. Największy zawód w naszym zespole sprawił Bogdan Boborycki zdobył jeden punkt. Honor Olecka obronił Zygmunt Makarewicz zdobywając dwa punkty, przegrał z Chra-



Franciszek Chraboł – jeden z najlepszych bramkarzy w historii Olecka, wzór do naśladowania. Na zdjęciu Franciszek w ogródku przed swoim domem w Sejnach na ulicy 11 Listopada.

bołem. Ja zdobyłem komplet punktów. Po tym meczu załatwiłem trzy rakiетки plastikowe dla Franciszka Chraboła a kupiłem je u mistrza polski **Zbigniewa Calińskiego**.

Franciszek Chraboł urodził się 7 marca 1935 roku we wsi Doktorce koło Białegostoku. Od wczesnej młodości był zafascynowany sportem. Jego pasją była piłka nożna, grał w tenisa stołowego i pływał.

Był ojcem pięciorga dzieci. Jego synowie poszli w ślad za ojcem, grali w tenisa stołowego oraz uprawiali różne dyscypliny sportowe.

Franciszek Chraboł zmarł 21 marca 2001 roku w Sejnach. Był zaproszony na III Zjazd Dawnych Sław Sportu Oleckiego. Otrzymałem odpowiedź od p. Alicji Chraboł na zaproszenie. Pani Alicja pisze: Z przykrością muszę Pana powiadomić, że mój tata nie żyje. Cały list p. Alicji został odczytany na zjeździe.

Uczestnicy zjazdu ze wzruszeniem dzielili się wspomnieniami z przeszłości. Niestety, spora grupa wybitnych sportowców nie doczekała spotkania z koleżankami i kolegami. Uroczystości poprowadzili uczniowie Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych i to właśnie oni zapalili symboliczny znicz i ofiarowali czerwoną różę tym, którzy odeszli. Wszyscy oddali im hołd minutą ciszy.

Franciszek Pietrolaj



„VIII Mazurskie Spotkania z Folklorem – Festiwal w europejskich rytmach”

Mazurskie Spotkania z Folklorem to festiwal, którego pomysłodawcami i koordynatorami są Bożena Gałązka i Zbigniew Darda z Regionalnego Ośrodka Kultury w Olecku „Mazury Garbate”. Spotkania festiwalowe, których początki sięgają 1998 roku organizatorzy określili ideą otwartości na wielokulturowość społeczności zamieszkującej tereny Mazur i Suwalszczyzny. Ich realizacja wielokrotnie była finansowana ze środków Unii Europejskiej, podobnie jest w tegorocznej edycji.

Celem Mazurskich Spotkań z Folklorem jest ukazanie bogactwa kultury ludowej w jej wielonarodowym aspekcie, a także integracja poprzez działania artystyczne i bezpośrednie kontakty interpersonalne. To zbliżenie i poznanie narodów europejskich poprzez prezentu-

Tańca Spriditis (Łotwa). W niedzielę 14 sierpnia – Małe Podlasie z Siemiatycz i pokaz tańców polskich w formie towarzyskiej. W poniedziałek 15 sierpnia –



Fot. Józef Kunicki

jące je zespoły służy zrozumieniu i wzajemnej tolerancji wszystkich grup biorących udział w projekcie.

W tym roku „Mazurskie Spotkania z Folklorem – festiwal w europejskich rytmach” to spotkanie „przyjaciół folkloru” na różnych płaszczyznach. Jedną z nich są działania warsztatowe prowadzone przez „Dom Tańca. Poznań” dające widzom szansę współtworzenia tego festiwalu poprzez bezpośredni kontakt z tancerzami podczas wspólnej zabawy.

Koncerty wieczorne to największa atrakcja każdego Mazurskiego Spotkania z Folklorem. W piątek 12 sierpnia zobaczyliśmy m.in. zespół „Młodość” z Suboticy (Serbia i Czarnogóra), w sobotę 13 sierpnia – „Studium Tańca Ludowego” Centrum Dzieci i Młodzieży i Kapelę Ludową z Vilkaviskis (Litwa) oraz Zespół Pieśni i





Fot.
**Józef
Kunicki**

kapelę „Gornica” z Rosji i Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Goleniowskiej „Ina”.

Wspaniały nastrój Spotkań niech przybliży państwu fragment artykułu z biuletynu festiwalowego tworzonego w ubiegłym roku przez samych uczestników: „Zabawa nie odbywała się już jednak wyłącznie na scenie, zaczątek biesiady nadal litewscy tancerze tańcząc nieopodal sceny. Wkrótce do korowodów, wspólnego tańczenia i śpiewania dała się zwerbować spora część widowni, zarówno młodzi jak i starsi wiekiem. Litwini w tradycyjnych strojach wkroczyli w publiczność i zacierały się granice między artystami i widzami, między kulturami i narodami. Nie istniały żadne podziały. Radosna, miejscami przejmująca muzyka, specyficzna energia, spontaniczność wprowadziły nastrój czegoś wyjątkowego i nie sposób było ustać spokojnie tylko się przyglądając. Było czarodziejsko i blisko duszy.”





Opowieści równikowe (46)

Dziennik z dwumiesięcznej podróży po Malezji, Indonezji i Singapurze. Andrzej Malinowski.

Chciał umrzeć jako męczennik

W nocy padał deszcz, więc zagłuszył dźwięki tego turystycznego miasta i moich sąsiadów Niemców. Od popołudnia boli mnie żołądek. I chyba wiem od czego. Wczorajszy kurczak był taki dziwny i napój jakiś podejrzany (na wodzie z kranu).

Od godziny 12. do 15. obserwowałem odpływ morza i pas startowy, na którym działo się wiele ciekawego.

Na ulicach Kutuy powiewają indonezyjskie flagi państwowe. Zbliża się Święto Niepodległości Indonezji – 17 sierpnia.

Codziennie przechodzę obok miejsca, w którym 12 października 2002 roku islamscy terroryści dokonali zamachu. Doszło do dwóch eksplozji – w barze i w nocnym klubie. Zginęły 202 osoby z różnych krajów. Zamachu dokonała grupa fundamentalistów islamskich. Imam Samudra, oskarżony o zorganizowanie tego zamachu bombowego, został skazany na śmierć. Po wydaniu wyroku krzychał: „Bóg jest wielki” oraz „Niech was piekło pochłonie – niewierni”. 33-letni bojownik wyszkolony w Afganistanie powiedział, że chce umrzeć jako męczennik.

Dzisiaj w miejscu zamachu nie ma nic. Pozostało puste miejsce. Na ogrodzeniu wisi białe płótno, na którym zamieszczonych jest kilka fotografii ofiar i leżą kwiaty.

Dowiedziałem się z internetu, że dziś w wieku 93 lat zmarł w Krakowie Czesław Miłosz. Smutne. Przypomniałem sobie jego piękny wiersz „W mojej ojczyźnie”:

W mojej ojczyźnie, do której nie wrócę,
Jest takie leśne jezioro ogromne,
Chmury szerokie, rozdarte, cudowne
Pamiętam, kiedy wzrok za siebie rzucę. (...)
Śpi w niebie moim to jezioro cierni. (...)

Przed chwilą hotelowi sąsiedzi włączyli magnetofon z rapem. Jest godzina 22 i to wyje!

Jak zasnąć w tym przeklętym hotelu?!

C.d.n.



Lotnisko w Denpasar i moje ulubione miejsce obserwacji.



Kuta. Miejsce zamachu bombowego z 2002 r.

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY

Nadleśnictwo Czerwony Dwór w Czerwonym Dworze, 19-411 Świętajno, ogłasza wykaz zbędnych lokali, przeznaczonych do sprzedaży z art. 40a ustawy o lasach.

Czerwony Dwór Czerwony Dwór 175 dx	Szwałk Kowale Oleckie Czerwony Dwór 3, 19-411 Świętajno	3175/15, 3175/13 2115 SR w Elku 471, 211	1/2 bud. mieszk. 2 rodz., zasiedl. 1/2 bud. gosp.
Czerwony Dwór Czerwony Dwór 175 fx	Szwałk Kowale Oleckie Czerwony Dwór 4, 19-411 Świętajno	3175/12 2115 SR w Elku 872	1/2 bud. mieszk. 2 rodz., zasiedl. 1/2 bud. gosp.

Kalendarz imion

16 sierpnia

Domarady, Eleonory, Marii, Normy, Nory, Alfonsa, Ambrożego, Domarada, Eleutrego, Joachima, Roberta, Rocha, Stefana, Tytusa, Wiktor

17 sierpnia

Anastazji, Anity, Elizy, Joanny, Juliany, Juliany, Marii Magdaleny, Żanny, Anastazego, Jacka, Juliana, Mirona, Zawiszy

18 sierpnia

Agapity, Arletty, Arlety, Bogusławy, Bronisławy, Heleny, Ilony, Iwony, Klary

Agapita, Bogusława, Bolesława, Bronisława, Bronisza, Ludwika

19 sierpnia

Emili, Emilii, Konstancji, Ludwika, Ludwiny,

Raławy

Bolesława, Jana, Juliana, Juliusza, Ludwika, Piotra, Raława

20 sierpnia

Bernardy, Sabiny, Saby, Samueli, Bernarda, Jana, Samuela, Sieciecha, Sobiesława, Stefana

21 sierpnia

Danieli, Filipiny, Franciszki, Joanny, Kazimiery, Ruty, Wiktorii, Adolfa, Alfa, Baldwina, Daniela, Emiliana, Fidelisa, Filipa, Franciszka, Jana, Mięcimierza, Piusa

22 sierpnia

Grzemisławy, Hipolity, Marii, Zygfrydy, Cezarego, Dalegora, Fabrycego, Hipolita, Jana, Mariusza, Radomiła, Tymoteusza, Zygfryda

Przysłowia i powiedzenia

- Od św. Klary (12 sierpnia) są już ładne dary.
- Jeśli piękny sierpień, gotuj sobie chłopku kieszek.
- Gdy Zielna Matka (15 sierpnia) deszcz przynosi, to zwykle na Narodzenie Matki rosi.
- Na święty Roch (16 sierpnia) sprzątają groch.
- Z jaką pogodą Jacek (17 sierpnia) przybywa taka jesień bywa.
- W sierpniu mgły w górach – pewne wody, a mgły w dolinach – pewne pogody.

OLIMPIADA W OFLAGU II C WOLDENBERG 1944

Oflag II C w Woldenbergu (Dobiegniewo), liczący w 1944 r. ok. 6000 jeńców, był jednym z największych obozów dla polskich oficerów. Odbyły się tu „Igrzyska Jenieckie” zorganizowane dla uczczenia Roku Olimpijskiego 1944 – roku XIII Olimpiady.

23 VII 1944 r. jedyna w swoim rodzaju flaga olimpijska (uszyta z prześcieradła i kolorowych szalików) została wciągnięta na maszt. Z okazji otwarcia igrzysk poczta obozowa wydała serię znaczków, które dzisiaj należą do rarytasów filatelistycznych. Obozowi plastycy przygotowali dyplomy i wykonane z puszek puchary. Rozegrano turnieje piłki nożnej, ręcznej, koszykówki i siatkówki, zawody lekkoatletyczne i turniej bokserski. Odbyły się również konkursy sztuki, plastyki i muzyki. Igrzyska trwały do 13 VIII 1944 r. Jeniec Woldenbergu, aktor Kazimierz Rudzki tak o nich pisał:

„Ta przedziwna Olimpiada z 1944 r. w Woldenbergu stanowiła coś więcej aniżeli sportową zabawę. Była symbolem wiary w wartość i sens idei olimpijskiej, mimo wszystko i na przekór wszystkiemu, co się działo poza zasięgiem kolezastych drutów obozu”.

I KOBIECE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

20 VIII 1922 r. w Paryżu rozpoczęły się I Kobięce Igrzyska Olimpijskie zorganizowane z inicjatywy Międzynarodowej Federacji Sportowej Kobiet (FSFI). Igrzyska były formą protestu przeciwko decyzji MKOL, który nie zgodził się na włączenie lekkoatletycznych konkurencji kobiecych do programu najbliższych igrzysk olimpijskich w 1924 r.

W 11 dyscyplinach rywalizowało ze sobą 77 pań z USA, W. Brytanii, Czechosłowacji, Francji i Szwajcarii. Polki nie uczestniczyły w tych igrzyskach, ponieważ nie należały do FSFI. W ogólnej klasyfikacji zwyciężyły Brytyjki przed Amerykankami i Francuzkami.

Idea organizowania kobiecych zawodów sportowych wywoływała ciągle wiele kontrowersji. Pierwsze kobięce igrzyska stały się w tej mierze epokowym wydarzeniem.

Warto wspomnieć, że w 1896 r. w I Igrzyskach Olimpijskich w Atenach uczestniczyli wyłącznie mężczyźni. W 1900 r. w Paryżu, wśród 1067 sportowców, było tylko 6 kobiet.

Przełom nastąpił w 1928 roku w Amsterdamie, kiedy wśród 3015 zawodników było 290 kobiet. Stało się to możliwe dzięki wprowadzeniu po raz pierwszy do programu igrzysk konkurencji lekkoatletycznych, w których kobiety mogły brać udział.



UCZ SIĘ RAZEM Z NAMI

Zespół Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Olecku

ul. Młynowa 8, 19-400 Olecko, tel. (087) 520-24-18
ogłasza zapisy na rok szkolny 2005/2006:

- do klasy I Społecznej Szkoły Podstawowej STO,
- do klasy I Społecznego Gimnazjum STO,
- dysponujemy wolnymi miejscami w innych klasach.

Gwarantujemy naszym uczniom:

- wysoki poziom nauczania potwierdzony wynikami sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych,
- bezpieczeństwo,
- małą liczebność klas – indywidual-

ny kontakt ucznia z nauczycielem podczas wszystkich zajęć – relacja mistrz-uczeń,

- obowiązkowy język angielski od klasy I szkoły podstawowej,
- od klasy IV do VI możliwość nauki drugiego języka obcego (język niemiecki),
- w gimnazjum obowiązkowe dwa języki obce (j. angielski i j. niemiecki),
- obowiązkowe przedmioty według autorskich programów (np. gry i rozryw-

ki umysłowe),

- bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych (koła przedmiotowe, zainteresowań, gimnastykę korekcyjną i inne),
- wyjazdy i wycieczki turystyczno-krajoznawcze do teatrów, muzeów, galerii, zielone szkoły, wyjazdy na basen,
- przyjazne kontakty uczniów starszych z młodszymi,
- miłą, serdeczną, wręcz domową atmosferę sprzyjającą nauce,
- obniżkę czesnego dla uczniów klasy I gimnazjum posiadających średnią powyżej 5,0.

Szczegółowe informacje w kancelarii szkoły (telefonicznie lub osobiście).

ZAPRASZAMY!

**OGŁOSZENIA DROBNE**

⇒ PRACA

- * AVON - zostań konsultantką. Tel. 0-609-600-338. (K32303)
- * Do pracy na budowie, kontakt: Norwida 8. (K32201)

⇒ SPRZEDAM

- * dom do remontu, 20 metrów od jeziora, Gordejki, 0,82ha. Tel. (085) 744-81-93. Malgorzata_Wrobel@web.de. (K32702)
- * duży dom w Olecku. Tel. (087) 520-31-40. (K33001)
- * monitor 17” Actina, płaski kineskop. Jeszcze na gwarancji. Tel: 520-40-76
- * siedlisko po remoncie, umeblowane, Moźnie, 2ha. Tel. (085) 744-81-93. Malgorzata_Wrobel@web.de (K32602)
- * szczenięta bernardyny, sześciotygodniowe. Tel. (087) 520-00-26 (po 21⁰⁰.) (K32403)
- * tanio łódówkę „Universal”. Tel: 520-40-76.
- * tuszki królicze i drewno opałowe. Tel. 0-887-144-335. (K33101)

⇒ USŁUGI

- * Tłumacz języka francuskiego. Tel. 0-604-232-562. (L1301)

⇒ WYNAJEM

- * Lokal do wynajęcia, Składowa 2, piwnica, 70m². Tel. (087) 520-27-90. (K32802)
- * Lokal 250m² w centrum do wynajęcia. Tel. 0-601-245-394. (K32502)
- * Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 0-505-279-478. (K32901)

**SYSTEM WANNOWY Z KORKIEM
AUTOMATYCZNYM - 39,99 zł
Tel. (087) 520-22-33.**

(K33508)

**Ceny najniższe w regionie!
KEY, Goldapska 22.**

HONOROWI DAWCY KRWI

W Powiecie Oleckim organizowane będą w 2005 r. akcje poboru krwi od honorowych dawców w następujących terminach:

- 6.10.2005r. • 1.12.2005r.

Pobór będzie odbywał się w budynku Starostwa Powiatowego w Olecku przy ul. Kolejowej 32.



M. Olecki 2005

— ... NIE WIEM CO JEST GRANE? GRZYBKI
NIE MAJĄ RĄCZEK I ODEK, ALBO JEDEN
Z NAS ZA DUŻO LYPIŁ!?

Reprinty pocztówek z Olecka

Trzecia edycja reprintów pocztówek z przedwojennego Olecka do nabycia w księgarniach.

Ilość egzemplarzy ograniczona!

**OLECKIE CENTRUM
SZKOLENIA KIEROWCÓW**

Jerzy Miłiszewski

Olecko, Aleje Lipowe 3

SZYBKO I BEZ NERWÓW
UZYSKAJ PRAWO JAZDY
KATEGORII A,B,C,D,EPIERWSZE
SPOTKANIEInformacja
pod nr tel.

www.olecko.prawojazdy.com.pl

Ośrodek czynny:Codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰**520-23-36**

**W rankingu szkół nauki jazdy w woj. warmińsko-
mazurskim nasza szkoła zajęła II miejsce!!**

CENTRUM OGRODOWE**GRÜNLAND**Olecko, ul. Produkcyjna 11
tel. (087) 523-90-09

(K25607)

infoland

19-400 Olecko, Plac Wolności 15

tel./fax (087) 520-31-31

GSM 0601 612 768

0601 230 640

e-mail: infoland@polbox.com

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL**Plus**
GSM

- *komputery
- *kasy fiskalne
- *oprogramowanie
- *fachowy serwis
- *gry komputerowe
- *sieci komputerowe
- * telefony komórkowe PLUS GSM

ZAPRASZAMY:
pon.-pt 9-17
sob. 10-15

(K33203)

TERNET

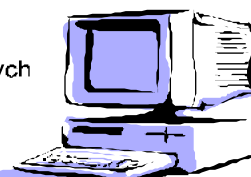
SPÓŁKA Z O.O.

19-400 OLECKO
PLAC WOLNOŚCI 11
tel. (087) 520-31-70
fax (087) 520-41-70

- * Komputery (konfiguracja na życzenie klienta)
- * przy zakupie zestawu komputerowego
– 10 godz. internetu gratis + konta e-mail
- * oprogramowanie
- * serwis
- * instalacje sieci internetowych
- * rozliczenia podatkowe

http://www.ternet.com.pl

e-mail: frame@frame.net.pl



**Meble ogrodowe na zamówienie.
Tel. 0 607-865-374**



Wspomnienia – po latach (189)

Władysław Żurowski

Rok 1986-87

15 grudnia zgłosiłem się – bez zbytniego entuzjazmu – do dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 w Olecku aby omówić warunki pracy jako konserwatora lodowisk w sezonie zimowym. Budynek przy lodowisku zastałem w opłakanym stanie, a szczególnie pomieszczenie przeznaczone na rozbieralnię, w którym młodzież przez wiosnę i jesień 1986 r. Grała w tenisa stołowego, najczęściej bez dozoru nauczycieli.

Jeszcze tego samego dnia, z pomocą kilku starszych chłopców, postawiłem bandy z trzech stron boiska, bo na czwartą zabrakło desek.

16 grudnia spadło sporo śniegu, z usunięciem którego mieliśmy dużo kłopotu, ponieważ z asfaltu nie dawało się usunąć śniegu metalowymi zsuwakami, a zsuwaków ze sklejki po ubiegłorocznej zimie pozostało tylko kilka.

17 grudnia znowu śnieg przykrył boisko i tylko dzięki pomocy klas młodszych udało się uruchomić lodowisko w dniu 23 grudnia. Przez okres świąt wszystkie lodowiska były czynne. Zaraz po świątach nauczyciele w-f mogli prowadzić lekcje na lodzie, a dziewczęta i chłopcy z SKS prowadzić treningi takich konkurencji jak „Błękitna Sztafeta”, „Złoty Krążek” i jazda szybka.

Poczynając od 1 stycznia 1987 r. Prawie codziennie pada śnieg, toteż trudno jest zorganizować „Powitanie Nowego Roku” na lodzie. Materiał w postaci śniegu na budowę 30-latki gromadzimy obok lodowiska „Zuch”, a pozostałą część śniegu zsuwamy na cztery rogi lodowiska, gdzie powstaną konkursowe rzeźby wykonane przez najzdolniejszych plastyków „Dwójki”. Ogłoszony konkurs na projekt 30-latki wygrała Katarzyna Pogorzelska, uczennica klasy ósmej (po raz drugi). Pierwszy raz udało się jej wygrać w roku 1985, kiedy to otrzymała nagrodę za projekt „Chinki”.

16 stycznia zawitał do Olecka redaktor TV Andrzej Brzoza, który już niejednokrotnie filmował nasze lodowisko i pokazywał je w „Teleranku”. Tym razem nie zastał żadnych ozdób śniegowych ulepionych przez uczniów. 17 grudnia pan Andrzej sfilmował w kawiarni naszą gazetkę lodowiskową z minionych zim obrazy zdolności plastyczne naszych domorosłych plastyków a następnie z dachu budynku gospodarczego kilka ujęć młodzieży jeżdżącej na tafli.

30 stycznia o godz. 15.30 mogliśmy oglądać lodowisko „Bajka” na ekranie telewizyjnym w reportażu pt. „W domu i w szkole”.

Od 1 lutego korzystają z naszych lodowisk zimowiska młodzieżowe z Obornik Wielkopolskich, Sosnowca i Warszawy. 6 lutego lodowiska czynne są tylko do godzin popołudniowych, a po południu zamknięte z powodu odwilży.

9 lutego zapowiedział swój przyjazd Telewizyjny Kurier Województw. Przygotowaliśmy imprezę dla zimowisk młodzieży goszczącej w Olecku. W międzyczasie otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość, że TKW przybędzie do Olecka dopiero między godziną 19 a 20., więc rozpoczęliśmy imprezę dla gości korzystających z naszych lodowisk od przemówienia „Królowej Zimy”, która powitała zebraną młodzież życząc jej przyjemnej zabawy i dokonała otwarcia grotty mieszczącej się w 30-lacie, przecinając nożyczkami taśmę rozciągniętą u wejścia do grotty. Od tego momentu można było wejść do grotty, odpocząć na śniegowych ławkach lub też wypić przy stolikach ze śniegu kawę, zamówioną w lodowiskowej kawiarni, a przygotowywaną przez dziewczęta z Harcerskiej Spółdzielni „Jutrzenka”.

Królową Zimy była Warszawianka ubrana w strój wypożyczony z Harcerskiej Spółdzielni, założonej przez 13. Drużynę Harcerzy przy Szkole Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym i od tego czasu sprawującej opiekę nad lodowiskiem. Po przemówieniu Królowej Zimy zostały przeprowadzone „zawody na wesoło”. Na zakończenie odbył się koncert życzeń za złotówkę. Po koncercie życzeń jeżdżący przeszli na małe lodowisko, gdzie kontynuowali jazdę dowolną w takt muzyki płynącej z głośników, oczekując na przybycie ekipy telewizyjnej. Duże lodowisko w tym czasie było odnawiane i z napisem „Witamy Telewizyjny Kurier Wojewódzki” oczekiwało na przybycie pana Olendra kierującego ekipą telewizyjną.

O godz. 20. Amatorzy łyżwiarstwa z Olecka zakończyli jazdę udając się do domów, a młodzież z zimowisk do swoich miejsc zakwaterowania, bowiem ekipa telewizyjna, mimo zapowiedzi, nie pojawiła się w Olecku.

12 lutego po porannej jeździe odwilż spowodowała zamknięcie lodowisk. Wieczorem jednak silny mróz, przekra-

cający –10°C ściął wodę momentalnie i na tafli pojawiło się ponad 100 górek, które należało ściąć ostrymi stalowymi zdzierakami, a następnie kilkakrotnie polać całe lodowisko, aby zalać dziury powstałe przy zdzieraniu górek.

Po mrozie ponownie przyszła odwilż. Wszystkie ozdoby śniegowe, wraz z 30-latką, uległy po trzech dniach dodatkowej temperatury częściowemu stopieniu. 16. Zaczęliśmy je odnawiać. Lodowiska są nieczynne, chociaż tafla dużego nie uległa stopieniu i jest twarda.

Na 21 lutego przewidzieliśmy zorganizowanie tradycyjnej rewii kostiumowej na lodzie, zwanej balem przebierańców. Duże lodowisko i rzeźby staramy się konserwować. Pod lodem dużego zamrażamy stylizowaną lilijkę harcerską, a nad nią napis „Harcerska Spółdzielnia Jutrzenka” i pod spodem hasło „Czuwaj”.

19 lutego ustalamy, że rewia odbędzie się w terminie przewidzianym poprzednio, więc zapraszamy na nią redakcje gazet sportowych z Warszawy oraz Gazety Współczesnej w Białymstoku.

20 lutego połączyłem się z redaktorem Andrzejem Brzozą, zapraszając go na trzydziestolecie lodowiska „Bajka”. Obiecał, że przyjedzie do Olecka prywatnym samochodem, tylko prosił o przygotowanie mu benzyny na drogę powrotną do Warszawy.

W przeddzień rewii zamroziliśmy na tafli napis „Witamy uczestników rewii kostiumowej”, wydając dzieciom i młodzieży przeszło 150 numerów, które miały być przypięte do strojów.

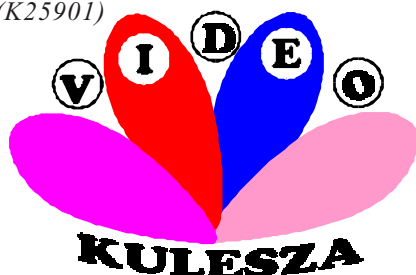
10 minut przed godziną 14. Zjawił się na lodowisku A. Brzoza i rozpoczął filmowanie śniegowych figur, zwierząt i innych dziwolągów wykonanych przez młodzież z naszej szkoły.

5 minut przed 14. Wyjechały na lodowisko dzieci i młodzież przebrani w różnorodne stroje oraz zawodniczki i zawodnicy z Białegostoku, Sokółki i Olecka. O godzinie 14. Wjechała na lód Królowa Zima w asyście trzech śnieżynek, a z głośników popłynęła przepiękna melodia „Ciszy”, w takt której Królowa Zimy okrążyła lodowisko i zatrzymała się przed grotą 30-latki, gdzie wygłosiła krótkie przemówienie. Powitała w nim wszystkich przebierańców oraz zebraną publiczność, przepraszając za zbyt dużo odwilży, których jej małżonek Mróz, chociaż dobrze mroził, nie zawsze mógł zwalczyć.

**18**

„Tygodnik Olecki” nr 33 (399)

(K25901)

**OLECKO, Armii Krajowej 6, tel. 520-37-20****OFERUJEMY:**

- największy w regionie wybór kaset (ponad 6500 tytułów do Twojej dyspozycji),
- hity w kilku egzemplarzach, sprzedaż czystych kaset video,
- stałym klientom rabat – 20% (średnio 5 wypożyczeń miesięcznie),
- sprzedaż kaset nagranych (również znane bajki W. Disneya),
- telefoniczna rezerwacja filmów, komputerowa obsługa klientów.

(K32002)

HITY WYPOŻYCZALNI (DVD) –lipiec 2005

Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek	Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek
1	574	Człowiek w ogniu	akcja	16	627	Po zachodzie słońca	obycz.
2	621	Poznaj moich rodziców	kom.	17	581	Wesele	kom.
3	615	Ocean 's Twelve	sens.	18	456	Pojutrze	katastrof
4	633	Soul Plane	kom.	19	569	Bridget Jones 2	kom.
5	630	Egzorcysta. Początek	horror	20	649	10,5 w skali Richtera	katastrof
6	613	Marzyciel	obycz.	21	568	Iniemamocni	anim.
7	557	Zakładnik	thriller	22	586	Resident Evil 2	s-f
8	595	Komórka	thriller.	23	616	Lucky Luce	kom.
9	612	Bestia	sens.	24	526	Rogate ranczo	anim.
10	648	Miasteczko Salem	horror	25	532	Kroniki Riddicka	akcja s-f
11	544	Dziewczyna z sąsiedztwa	kom.	26	647	Bliżej	obyczaj
12	650	Bezdroża	obycz.	27	634	Wersja ostateczna	thriller
13	628	Laleczka Chucky	horror	28	619	Cryminal. Wielki przekręt	sens.
14	620	Lemony Snicket...	kom.	29	514	The Punisher	akcja
15	614	Skarb narodów	przygod.	30	511	Teksańska masakra...	horror

JUŻ W WYPOŻYCZALNI – DVD

Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek	Lp.	Nr kat.	Tytuł	Gatunek
1	650	Bezdroża	kom.	4	653	Blade. Mroczna Trójca	akcja
2	651	Upiór w operze	musical	5	654	Genesis	przyrod.
3	652	Aleksander	histor.	6	656	Zatańcz ze mną	kom.

NIEKTÓRE PREMIERY SIERPNI

4	Melinda i Melinda	13 dzielnic	Życie jest cudem	Kłątwa
11	Płonąca pułapka	Kubuś i Hettalumpy	Anioł stróż	
18	Nigdy nie umieraj sam		Piła	Być i mieć
	Krwawa masakra w Hollywood		P-Point	
28	Pacyfikator	Narodziny	Hitch	Kontrolerzy
				Intermission

Zapraszamy: pon.–sob. – 10⁰⁰-19⁰⁰, niedziela – 12⁰⁰-17⁰⁰



SIATKÓWKA PLAŻOWA

06.08.2005 r. na obiektach MOSiR w Olecku, odbył się turniej Plażowej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Olecka.

Wyniki:

1. Świdrowicz W., Zrajkowski D.
2. BAD BOYS (Dowejko, Kosak)
3. Waszkiewicz, Kondrat
4. GA – DO IT! (Czekąła, Walicki)
5. VOL Sokółki
6. PAN ROMEK TEAM

TENIS ZIEMNY

W turnieju o puchar p. Jerzego Borczyka wzięło udział 42 zawodników.

W kategorii OPEN zwyciężył Michał Gajc z K.T. Break (Warszawa) pokonując w finale Aleksandrę Gąsiorowską z Milanówka 6:0, 6:1. W meczu o trzecie miejsce zwyciężył Przemysław Juncewicz wygrywając z Łukaszem Kielczykiem 6:1. W turnieju wzięły udział trzy olecczan-

ki. Najlepiej wypadła Patrycja Suprowicz, która w pierwszej rundzie pokonała Jakuba Juszczyka 10:8.

Kategoria powyżej 50 lat o Puchar p. Jerzego Burczyka.

Wyniki:

- | | | |
|----------------------|---|-------|
| 1. Tadeusz Bogusz | 6 | 21-9 |
| 2. Marian Tomczyk | 6 | 21-12 |
| 3. Jan Wojciechowski | 6 | 20-12 |
| 4. Tadeusz Kościuk | 2 | 10-20 |
| 5. Stefan Dawidowicz | 0 | 8-25 |

Sportowe wspomnienia

W tym zestawieniu drużyna „Legii” Olecko odniosła zwycięstwo w Sejnach z Pomorzanką 3:0. Od lewej strony stoją: Kazimierz Olszewski, Jan Baranowski, Radek Raube, Zygmunt Karpowicz, Ryszard Kęпка, Michał Bartnicki. Kłęczą: Bogdan Boborycki, (zdobywca jednej bramki), Józef Sobolewski, Romuald Karpowicz, Franciszek Pietrolaj (zdobywca dwóch bramek), Janusz Michalczyk.

W ostatnim piłkarskim meczu w województwie suwalskim „Czarni” Olecko przegrali u siebie z „Pomorzanką” Sejny 3:1.



KONKURS PAMIĘTNIKARSKI

KOMBATANCKI ZWIĄZEK DZIECI WOJNY RZECZPOSPOLITEJ ODDZIAŁ W EŁKU KLUB TWÓRCÓW KULTURY PRZY MIĘDZYAKŁADOWEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANOWEJ W EŁKU OGŁASZAJĄ

KONKURS PAMIĘTNIKARSKI

Z NAGRODAMI NA WSPOMNIENIA

pod hasłem: „60 LAT NA MAZURACH”

Szanowni Państwo!

• Szczególnie interesują nas początki trudnego startu pokolenia, które po zniszczeniach wojennych przywracało do życia miasta, gminy i całą gospodarkę na Mazurach.

• Do średniego pokolenia kierujemy pytanie, jak budowalście Polskę w czasach PRL, czy czuliście się spełnieni. Jak dzisiaj oceniacie swoje szansę, po przemianach ustrojowych w 1989 roku?

• Do najmłodszego pokolenia osób czynnych zawodowo i bezrobotnych kierujemy pytanie, jak widzicie Wasz udział i szansę w realizacji planów życiowych?

Prace na konkurs mogą być pisane w różnej formie literackiej, w nieograniczonej objętości, czytelnym pismem. Nie martwcie się, że zrobicie błędy, ważniejsza jest treść. Jest tylko jeden warunek, że nie mogą to być prace, które już brały udział w konkursach i zostały ocenione.

TERMIN SKŁADANIA prac do 31 GRUDNIA 2005 roku bezpośrednio do Biura Komatanckiego Związku Dzieci Wojny Rzeczypospolitej w Ełku przy ul. Małeckich 3, II piętro, w środy każdego tygodnia w godzinach od 10:00-12:00, lub pocztą na adres: 19-301 Ełk, ul. Leśna 3. Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem: (0-87)620-81-79.

OCENA PRAC i przyznanie 3 nagród i 10 wyróżnień nastąpi w pierwszym półroczu 2006 roku. Złożone prace, na konkurs zostaną przyjęte przez organizatorów za potwierdzeniem.

ZAPRASZAMY i CZEKAMY

Trwa konkurs pt.

„Pozytywnie o Olecku”

Prosimy przysyłać na adres redakcji artykuły lub krótkie notatki dotyczące pozytywnych aspektów życia w naszym mieście. Artykuły powinny być podpisane z ewentualnym zastrzeżeniem imienia i nazwiska do wiadomości redakcji.

Redakcja postara się publikować je w miarę jak będą napływać. Przewidzieliśmy również nagrody i upominki. Artykuły nie powinny przekraczać jednej strony maszynopisu. Wszystkie artykuły, które wpłyną do godziny 14.00 w każdy piątek mają szansę ukazać się w najbliższym wydaniu pisma.

Wydawca: Wydawnictwo „*Wp*”, Bogusław Marek Borawski. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax (0-87) 520 02 30, tel kom. red. nac. 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm. Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Skład komputerowy, promocja: projekt i wykonanie – Agencja Promocyjno-Wydawnicza „*Wp*”, 19-411 Świątajno 56/5.

Diżurn redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰.

Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.

Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 163

Jak sobie pomyślę o mijających kolejnych siedmiu dniach to przypominam mi się cytat z filmu „Kiler-ów 2-óch”: „Co tam u Pana w Państwie, Panie Prezydencie?”... Lubię ten cytat. Lubię wiedzieć co dzieje się w Państwie Pana Prezydenta. Za kilka miesięcy już będzie, co prawda, inny Pan Prezydent, ale warto orientować się co dzieje się wokół nas. Dlatego trzeba regularnie czytać prasę, słuchać radia i oglądać telewizję. To bardzo przydatne media. Ja pasjami słucham i oglądam wszelkiego rodzaju dzienniki. Lubię „kolekcjonować” informacje. To jest prawie jak jakiś cykl popularnonaukowy.

Z takich informacji między innymi wynika, że dzieje się wokół nas coś ciekawego. Na przykład możemy dowiedzieć się, że w naszym otoczeniu występują takie osobniki jak politycy. To jest bardzo ciekawa i oryginalna rasa. Gatunek ten dzieli się na szereg podgatunków, które jest naprawdę ciężko sklasyfikować. Zazwyczaj uważa się, że w przyrodzie występują trzy gatunki polityków: lewicowi, prawicowi i centrowi. Jednak po dokładnym przyjrzeniu się z bliska okazuje się, że nie jest to akurat takie proste, bo w obrębie samego podgatunku jest jeszcze cała masa przeróżnych pododmian, ras, kolorów, ubarwień itd. Na przykład weźmy takiego polityka lewicowego, który mówi sam o sobie, że jest apolityczny... Apolityczny polityk... he, he, he, he. Jego apolityczność tylko przypadkowo wiąże go legitymacją partyjną i układami z lewicą. Zupełny przypadek! I taki polityk apolityczno-lewicowy startuje, bo tak nazywa się pewien okres w życiu polityka (i to nawet takiego nie związanego z polityką), że startuje on w wyborach. W tym wypadku chodzi tu o wy-



bory na fotel prezydenta. To jest bardzo ciekawe miejsce w życiu polityka. Fotel prezydencki niewiele różni się od zwykłych foteli, ale wzbudza dość duże emocje wśród polityków. Trudno zrozumieć dlaczego. Płaca marna, stresowa i tak w ogóle mało ciekawa, z wyjątkiem podróży zagranicznych. Gorzej jak się trafia kandydat na fotel prezydenta z chorobą lokomocyjną. Taki to nawet nie napodróżuje się. To po co startował czy startuje. Powtarzam, lepiej zostać prezydentem jakiegoś większego miasta: i kasa większa, i prestiż. Niektórzy mówią i piszą, że chodzi tu o układy i koleśiów... To chyba jakieś nieporozumienie! Obecny Pan Prezydent mówi ciągle, że nie ma z tym nic wspólnego, a jego znajomości z ludźmi biznesu są jak najbardziej przypadkowe i On pierwszy raz widział takiego człowieka. Uczciwy człowiek: pierwszy raz widział, nie zna i nic nie wie. To tylko przypadek i jakiś zbieg okoliczności, że największe afery i świadkowie tych afer zawsze wymieniają nazwisko Pana Prezydenta jako aktywnego członka tych przedsięwzięć. To tylko złośliwość tych

ludzi – mówi Pan Prezydent – oni zardoszczą mi fotela. Wszystko dzieje się w polityce przez przypadek, lub przez złośliwość innych ludzi. Politycy to takie delikatne stworzki.

Inny polityk, także z podgatunku lewicowego, sam siebie określa jako „prawego człowieka lewicy”. To jest bardzo ciekawe, ale dla niektórych to raczej kojarzy się z odszczepieństwem. I tak go inni członkowie lewicy określają. Jeszcze inna podgrupa, którą do tej pory było ciężko zakwalifikować. Do tej pory była to raczej taka bardziej sędziowska. To znaczy – częściej zajmowała się siedzeniem w ławach sądowych niż sejmowych. Dziś okazuje się, że ci politycy są jedyną i prawdziwą lewicą. Tak więc prawdziwa lewica musi przejść etap od sali sądowej do sali sejmowej. W starym rodzaju lewicy sytuacja była odwrotna: od sali sejmowej do sali sądowej. Ilość posłów zajmujących ławy sądowe całkiem nieźle świadczy o naszej lewicy.

Po prostu ci ludzie zajmują się, zgodnie z zasadami lewicy, problemami innych ludzi. W tym wypadku okazało się, że zajęli się najbardziej potrzebującymi ludźmi w naszym kraju: swoimi rodzinami i kolegami... Od czegoś trzeba zacząć. Przez ponad 40 lat PRL, kiedy to budowano „najrówniejszy i najbardziej ludzki” z systemów politycznych, to im się nie udało. A dziś przeskadzają im sądy.

W sprawie centrum i prawicy też można sporo powiedzieć. Ale głównie te formacje zajmują się tym, o co w normalnych krajach stara się lewica. No cóż. Już kiedyś pisałem, że jeśli chodzi o politykę i jej elementy to w naszym kraju mamy najbardziej oryginalne podejście do tych spraw. Ale aby do wyborów. Potem też będzie się z czego pośmiać...

